

„Długośmy czekali na ciebie, panie”

Motyw wyczekiwanego rycerza w starofrancuskich
powieściach Okrągłego Stołu

Abstract

“We have waited a long time for you, my lord”: The Motif of a Long-Awaited Knight in Old French Round Table Novels

This paper aims to analyse and interpret the motif of the long-awaited knight (*le chevalier desirré*) in two Old French romances of the Round Table: *Lancelot* by Chrétien de Troyes (ca. 1177–1181) and *The Quest of the Holy Grail*, written in prose by an anonymous author in the first half of the 13th century. Essentially different in their purport and in the portrayal of the Arthurian society, these works display an interesting array of the variants of the motif under scrutiny.

In Chrétien’s romance the motif of the long-awaited knight gives rise primarily to the effect of surprise and astonishment, additionally enhancing the protagonist’s uniqueness. It does not, however, create any spiritual or metaphysical space for the events. On the contrary, it serves the purpose of presenting the relationship between Lancelot and Guinevere as idolatry, where the sacred is subordinate to the profane. In *The Quest of the Holy Grail*, on the other hand, the motif is fundamentally important for the doctrinal dimension of the text, by illustrating the dialogical interaction of literature with spirituality, and revealing the peculiar theology of depth inscribed in the narrative or in the utterances produced by the protagonists. The universe of the novel thereby opens to the deeper layers of correspondences and meanings, so that the novel can be considered a kind of *locus theologicus*: the locus where literature encounters the theological thought of the epoch. In both novels, the motif in question is one of the most crucial factors systematizing the diegetic world, impacting on the dynamics of the narrative and the meaning conveyed by the novels. It also appears to be reminiscent of another popular medieval motif of *Restitutor Orbis*, i.e. a figure of the Messianic character, reshaping the world that requires to be reshaped, or, as was the case of Galahad in *The Quest of the Holy Grail*, introducing a new order to the Arthurian world, represented by the idea of the new chivalry of the Kingdom of Heaven: *chevalerie céleste*.

Keywords

Old French romances of the Round Table, Lancelot, Galahad, *The Quest of the Holy Grail*, *locus theologicus*, *Restitutor Orbis*

Arturiański świat pełen jest oczekiwania. Czekają wszyscy – na coś lub na kogoś: damy na swoich rycerzy, rycerze na swoje damy, na swych towarzyszy lub na wyjątkową przygodę, a jeśli taka nie przytrafia się na dworze, wyruszają na wędrowną, by ją spotkać. Czas mierzy się tu rytmem przyjazdów, odjazdów, powrotów.

Pośród tych oczekiwań wyróżnia się jedno – szczególne i zarezerwowane dla wyjątkowych bohaterów: oczekiwanie na nadejście rycerza, którego starofrancuskie teksty nazywają *desirré*¹: ‘upragniony, wyglądany, wytęskniony, oczekiwany, wyczekiwany’ – tyle mniej więcej niuansów kryje w sobie to określenie. *Le chevalier desirré* to bohater, od którego zależy wypełnienie obietnicy uwolnienia zniewolonych, uzdrowienia chorych, położenia kresu niebezpiecznym przygodom i zwyczajom, ale także nastania nowych czasów. Przy czym charakter misji wyczekiwanego rycerza może różnić się w zależności od utworu i promowanego w nim świata wartości.

W niniejszym artykule skoncentruję się na dwóch powieściach Okrągłego Stołu: dwunastowiecznym *Lancelocie* Chrétiena de Troyes² i *Poszukiwaniu Świętego Graala*³ – anonimowej powieści napisanej prozą w pierwszej połowie XIII wieku. Motyw wyczekiwanego rycerza stanowi w tych utworach jeden z najistotniejszych czynników organizujących świat przedstawiony powieści, motyw zdecydowanie dynamiczny, dzięki któremu ów świat może podlegać metamorfozie w czasie i przestrzeni, a niekiedy otwierać się na to, co poza nie wyrasta, co pozwala dotknąć tajemnicy wieczności, nieznającej już czasu ani przestrzeni.

Lancelot

W *Lancelocie* Chrétiena de Troyes motyw wyczekiwanego rycerza pojawia się w sposób epizodyczny, począwszy od wersu 1836, w kontekście wędrowni protagonisty w poszukiwaniu uprowadzonej królowej Ginewry. Zatrzymując się na modlitwie w porze nony⁴ w malowniczo położonym starym opactwie⁵, Lancelot nawiedza przy-

¹ Wszystkie cytaty i pojęcia zaczerpnięte z poddanych analizie utworów podaję w wersji starofrancuskiej.

² Powieść ta, napisana wierszem oktosylabycznym w dialekcie anglonormandzkim (i której pełny tytuł brzmi we współczesnym wydaniu, w tłumaczeniu na język polski: *Rycerz z wózka albo Powieść o Lancelocie*), powstała najprawdopodobniej na dworze Marii z Szampanii. W moich analizach odwołuję się do wydania: Chrétien de Troyes, *Le Chevalier de la charrette ou Le Roman de Lancelot*, éd. Ch. Méla [według rękopisu BN fr. 794], w: Chrétien de Troyes, *Romans, suivis des Chansons, avec en appendice Philomena*, Librairie Générale Française [Paris] 1994, s. 495–704. Dalej wszystkie cytaty w języku starofrancuskim z tego utworu podaję za tą edycją, ich tłumaczenia na język polski są mojego autorstwa.

³ Odwołuję się do wydania: *La Queste del Saint Graal. Roman du XIII^e siècle*, éd. A. Pauphilet, 2^e éd., Paris 1980 [faksymile wydania z 1923]. Wszystkie cytaty w języku starofrancuskim z tego utworu pochodzą z tej edycji, a ich tłumaczenia na język polski są mojego autorstwa.

⁴ Chodzi o tzw. dziewiątą godzinę dnia, jedną z godzin kanonicznych (łac. *horae canonicae*), którymi w średniowieczu odmierzano czas liturgiczny. Oznaczała ona porę popołudniową. Od XIII wieku na godziny kanoniczne składały się: *matutinum* w trzeciej ćwierci nocy, *hora prima* (jutrznia) o wschodzie słońca, *tertia*, *sexta* i *nona* w ciągu dnia, *vesperae* (nieszpory) przed zachodem słońca i *completorium* (kompleta) po zachodzie słońca.

⁵ Użyty w wersji oryginalnej termin *un mostier* (w. 1838) może oznaczać, w zależności od kontekstu, kościół, opactwo, klasztor.

legający doń tajemniczy cmentarz zamknięty murami, gdzie znajdują się okazałe, lecz puste jeszcze grobowce, w których mają spocząć kiedyś najznamienitsi rycerze Okrągłego Stołu. Towarzyszy mu stary mnich, wyjaśniający znaczenie grobów i napisów; staje się on pierwszym świadkiem wypełnienia przepowiedni nadejścia wyczekiwanego rycerza. Przepowiednia ta została wypisana (w niewiadomych okolicznościach) na płycie nagrobnej najokazalszego grobu, w którym ma spocząć ów rycerz. Tajemniczy napis głosi:

[...] Cil qui levera
 cele lanme seus par son cors
 gitera ces et celes fors
 qui sont an la terre an prison
 don n'ist ne sers ne gentix hom
 qui ne soit de la entor nez,
 n'ancor n'en est nus retornez
 [w. 1900–1906].

[[...] ten kto tę płytę dźwignie
 sam, swoim ramieniem,
 uwolni mężów i damy
 więzionych w tej ziemi,
 nie ujdzie stąd pan ni sługa
 gdzie indziej zrodzony,
 dotąd nikt jeszcze nigdy
 stamtąd nie powrócił].

Miejszem ujawnienia się wyczekiwanego rycerza jest zatem cmentarz, gdzie ów rycerz – podnosząc płytę nagrobną – dokonuje znaku pozwalającego rozpoznać jego misję, choć owej misji wcześniej świadom nie był i nie był świadom, że dokonuje znaku. Słowem, wyczekiwanego rycerza nie wie, że jest wyczekiwany. Nie zna przepowiedni ani proroctw, które go zapowiadają, nie zna znaków, które pozwolą go rozpoznać. Fakt ten jeszcze bardziej uwiarygadnia jego misję. Przypomnijmy też, że motyw cmentarza i tajemniczego grobu⁶ pojawia się dość często w powieściach arturiańskich i implikuje rodzaj przestrzeni, w której terażniejszość spotyka się z przeszłością lub z przyszłością, a czasami z jedną i drugą. Lancelot, stając nad swoim przyszłym grobem, wypełnia obietnicę przeszłości, czego konsekwencje dadzą się odczuć w bardzo już niedalekiej przyszłości.

Epizod ten, choć ważny dla rozwoju narracji i charakterystyki protagonisty, nie jest jednak najważniejszym epizodem w powieści, o czym może świadczyć także to,

⁶ Tak jest na przykład w *Perlesvausie*, w *Poszukiwaniu Świętego Graala*, czy w *Lancelocie* pisanym prozą.

że wyczekiwany rycerz pozostaje tu bezimienny⁷; wyjawi swoje imię dopiero w kontekście spotkania z królową Ginewrą. To fakt znamieny, bo ujawnienie imienia w arturiańskim świecie nie jest działaniem przypadkowym, lecz wartościującym i bohaterów, i epizody. Epizod wyczekiwanego rycerza zostaje więc podporządkowany poszukiwaniu królowej. Lancelot uwalnia uwięzionych jakby mimochodem, *en passant*, szukając Ginewry.

Misja wyczekiwanego rycerza dotyczy w tej powieści obalenia uciążliwego, a nawet – jak mówi tekst – „przekłętego” zwyczaju („maleoite costume”, w. 2096)⁸, a nie położenia kresu dziwom, co umożliwiłoby nastanie nowych czasów, jak dzieje się w *Poszukiwaniu Świętego Graala*. Notabene Lancelot realizuje swoją misję „wyzwolicielem”, walcząc mieczem, zwycięstwo zawdzięcza odwadze, umiejętnościom i sile swojej namiętności, a nie działaniu łaski, co będzie fundamentalne dla działania Galaada. Prawdą jest, że przed walką, jaką Lancelot ma stoczyć z Meleagantem, wszystkie przebywające w niewoli dziewczęta urodzone w królestwie króla Artura przez trzy dni poszczą, przywdziewają stroje pokutne i modlą się, by Bóg dał siłę rycerzowi, który będzie walczył o uwięzionych (zob. w. 3528–3531). W dalszym ciągu epizodu pojawia się też wzmianka, że uwięzieni wierzą, iż Lancelot wyzwoli ich z Bożą pomocą (zob. w. 3572–3583). Jednocześnie zarysowuje się jednak wyraźna dychotomia: podczas gdy jeńcy traktują tę walkę jako zmaganie o ich uwolnienie, stanowiące wypełnienie proroctwa wypisanego na nagrobnej płycie, dla Lancelota głównym motywem działania jest uwolnienie królowej Ginewry. Świadczy o tym dalszy ciąg epizodu, opisujący zmagania z Meleagantem. Kiedy wyczerpany Lancelot zaczyna przegrywać, pewna rezolutna dwórka królowej Ginewry przewiduje, że świadomość obecności królowej przywróciłaby Lancelotowi siły. I tak się dzieje. Narrator podsumowuje tę sytuację jednoznacznym stwierdzeniem: to „[...] pani jego, królowa/ zapaliła w nim płomień” („[...] la reine sa dame/ qui li a mis el cors la flame”, w. 3749–3750), który pozwolił pokonać Meleaganta. To miłość dodała mu siły (zob. w. 3725). Miłość, królowa... O Bogu już ani słowa. Jego miejsce zajmuje Ginewra. Znamienne jest, że to ona, odpowiadając na pytanie dwórki, wyjawia imię Lancelota.

Motyw wyczekiwanego rycerza podlega tym samym swoistej „horyzontalizacji”, o której świadczą także reakcje uwolnionych jeńców: po zakończeniu walki wszyscy błogosławią nie Boga, ale Lancelota (zob. w. 3902). Owa dwoistość intencji zdaje się oddawać konflikt ideologiczny epoki, który ożywał będzie w jeszcze bardziej wyrazisty sposób trzynastowiecznego *Lancelota* napisanego prozą.

Analizowany motyw generuje zatem w Chrétienowskiej powieści przede wszystkim efekt niespodzianki i zaskoczenia. Służy też podkreśleniu wyjątkowości protagonisty.

⁷ Wyczekiwany rycerz jawi się tu jako bohater o nieznanym imieniu dla tych, których ma wyzwolić. Na pytanie o swe imię odpowiada: „– Rycerzem jestem, widzisz przecie,/ w królestwie Logru urodzonym” („– Uns chevaliers sui, ce veez/ del rëaume de Logres nez”, w. 1929–1930).

⁸ Motyw przekłętego zwyczaju pojawia się często w literaturze arturiańskiej, zarówno tej pisanej wierszem, jak i prozą – zob. na przykład motyw doliny bez powrotu (*vauz sans retour*) i motyw magicznego tańca kołowego (*carole magique*) w *Lancelocie* pisanym prozą czy okrutne zwyczaje w Zamku Dziewic i w zamku, w którym zostaje odebrane życie siostrze Persewala w *Poszukiwaniu Świętego Graala*.

Nie buduje jednak duchowej, metafizycznej przestrzeni wydarzeń, wprost przeciwnie – staje się pretekstem do ukazania relacji Lancelota i Ginewry w kategoriach idolatrii, gdy *sacrum* zostaje podporządkowane *profanum*.

Poszukiwanie Świętego Graala

W *Poszukiwaniu Świętego Graala* motyw wyczekiwanego rycerza zostaje usytuowany już na początku utworu, otwierając kluczowy dla konstrukcji i wymowy powieści epizod poszukiwania świętego naczynia. Będzie przewijał się przez kolejne epizody, aż do zakończenia narracji, stając się swoistym zwornikiem akcji: bez wyczekiwanego rycerza nie mogłoby się rozpocząć poszukiwanie Graala i bez niego nie mogłoby się zakończyć.

Obecność tego motywu wprowadza w utwór podniosły nastrój, współgrający z atmosferą świątecznego zgromadzenia dworu w Kamaalocie. W arturiańskim świecie, spragnionym przygód i przygotowującym się do uroczystej wieczerzy w wigilię Pięćdziesiątnicy, zjawia się nagle ktoś, kto jak się wydaje, przybywa z innego świata: nie tego wywodzącego się ze starych celtyckich mitów i opowieści, pełnego wróżek, dziwów, stworów i potworów, ale ze świata zanurzonego w *sacrum* – świata biblijnych ksiąg naznaczonych mesjańskim charakterem. Uwaga narratora i wszystkich zgromadzonych koncentruje się najpierw na tajemniczym starcu, w którego opisie łączą się cechy chrześcijańskiego mnicha, starotestamentowego proroka i powieściowej figury *passeur*⁹ – osoby, która wskazywała drogę bohaterom opowieści, towarzyszyła im w podróży do miejsca związanego z wypełnieniem ich misji, czasami wyjaśniała tajemne znaki i dziwne przygody, słowem: była łącznikiem między światem rzeczywistości zmysłowej i światem ducha czy światem cudowności. Pojawienie się tego dostojnego starca (zwanego, jak dowiemy się później, Nasjanem) zwiastuje niezwykłe rzeczy. Uwaga zgromadzonych szybko jednak zostaje przekierowana na osobę towarzyszącego mu młodego rycerza, którego przybycie autor opisał w podniosłym stylu, nawiązującym do retoryki tekstów biblijnych:

[...] si entra laienz uns preudons a une blanche robe, vielz et anciens ; mes il n'ot chevalier laienz qui seust par ou il i entra. Et li preudons venoit a pié et amenoit par la main un chevalier a unes armes vermeilles, sans espee et sans escu. Si dist si tost come il fu en mi le palés : „Pes soit o vos.” Et après dist au roi la ou il le vit : „Rois Artus, je t'ameign le Chevalier Desirré, celui qui est estraiz dou haut lignage le Roi David et del parenté Joseph d'Aimacie, celui par cui les merveilles de cest país et des estranges terres remaindront.

⁹ Odnośnie do figury *passeur* zob. P. Bretel, *Galaad, héros et passeur dans la Queste del Saint Graal*, w: *Figures du passeur*, éd. P. Carmignani, Perpignan 2002, s. 217–231, wersja on-line: <https://books.openedition.org/pupvd/172> (dostęp: 7.11.2022). Postać ta występuje często w roli przewoźnika wskazującego drogę do jakiejś wyjątkowej przygody.

Veez le ci.” Et li rois est molt liés de ceste novele ; si dist au preudome : „Sire, bien soiez vos venuz se ceste parole est veraie, et bien soit li chevaliers venus ! Car se ce est cil que nos atendions a achever les aventures del Saint Graal, onques si grant joie ne fut fete d’ome come nos ferons de lui. Et qui que il soit, ou cil que vos dites ou autres, je voldroie que biens li venist, puis qu’il est si gentilz hom et de si haut lignage come vos dites.” – „Par foi, fet li preudons, vos en verrez par tenz bel comencement.” Et lors fet le chevalier tout desarmer ; si remest en une cote de cendal vermeil ; et il li baille maintenant a afubler un mantel vermeil que il portoit sor s’espaulle, tout de samit, et par dedenz estoit forrez d’un blanc hermine.

Quant il l’a vestu et apareillié, si li dist : „Sivez moi, sire chevalier.” Et il si fet. Et il le moinne tout droit au Siege Perilleus delez coi Lancelot se seoit, et souzlieve le drap de soie que cil i avoient mis ; si troeve les letres qui dient : CI EST LI SIEGES GALAAD. Et li preudons resgarde les letres, si les troeve novelement fetes, ce li est avis, et il conoist le non ; si li dit si en haut que tuit cil de laiens l’oient : „Sire chevaliers, aseez vos ci, car cist lex est vestres.” Et cil s’asiet tout seurement et dit au preudom : „Sire, or vos en poez raler, car bien avez fait ce que len vos comanda” [s. 7–8.].

[...] nagle nieznanego męża zobaczyli, sędziwego i w białą szatę odzianego; nikt jednak nie wiedział, którydy był wszedł. Postępował pieszo, wiodąc za rękę rycerza w purpurowej zbroi, bez miecza i tarczy. Gdy stanął pośrodku sali, zwrócił się do wszystkich: „Pokój wam”. Następnie rzekł do króla: „Królu Arturze, prowadzę ci Wyczekiwanego Rycerza, który narodził się z wielkiego rodu Króla Dawida i Józefa z Arymatei; dopełni dziwów w twojej krainie i na innych ziemiach. Oto on”. Król, uradowany tą nowiną, odpowie mężowi: „Jeśli prawdziwe są twoje słowa, bądź pozdrowiony, panie, i ten rycerz niech będzie pozdrowiony! Jeśli jest bowiem tym, na którego czekamy, by wypełnił przygody Świętego Graala, przyjmijmy go radośnie, jak dotąd nikogo. Kimkolwiek by był – takim, jak mówisz, czy innym – życzę mu wiele dobra, skoro wywodzi się z tak wielkiego rodu”. „– Zaprawdę – odrzecz starzec – gdy nadejdzie czas, początek pięknych przygód zobaczycie”. Każe, by ściągnięto rycerzowi zbroję, a gdy ten został jeno w tunice z purpurowego jedwabiu, podał mu purpurowy płaszcz, który trzymał na swoim ramieniu, cały z jedwabiu i podbity białym gronostajem.

Gdy już go tak przydział, zwrócił się do niego: „Pójdź za mną, panie rycerzu”. Do Niebezpiecznego Krzesła wprost go poprowadził, obok którego zasiadał Lancelot, i zdjął jedwabną materię, którą przykryli je trzej kuzyni. Widniał tam napis: TUTA JEST MIEJSCE GALAADA. Starzec spojrział na napis, który zdawał się całkiem nowy, i rozpoznał imię; potem zwrócił się do młodzieńca donośnym głosem, by wszyscy mogli go usłyszeć: „Panie rycerzu, usiądź tutaj, to jest twoje miejsce”. Rycerz usiadł spokojnie i zwrócił się do niego: „Teraz możesz już odejść, panie, skoroś wypełnił, co ci nakazano”].

Nadejście Galaada jest znakiem, że rozpoczął się czas wypełnienia obietnicy. Znakowi temu towarzyszą inne znaki, a sam Galaad wielokrotnie słyszy potwierdzenie swojej misji na różnych etapach poszukiwania Świętego Graala. Tak jest w przypadku

przygody usytuowanej na starym cmentarzu przylegającym do równie starego opactwa. Towarzyszący Galaadowi starzec wyjaśnia:

[...] ont anonciee li hermite et li saint home vostre venue plus a de vint anz. Et disoient bien tuit que ja les aventures dou roiaume de Logres ne faudroient devant que vos fussiez venuz. Si vos avons tant atendu, Dieu merci, que ore vos avons [s. 38].

[...] twoje przyście zapowiadali pustelnicy i święci mężowie od lat ponad dwudziestu. Mówili wszyscy, że przygody królestwa Logru nie skończą się, aż przyjdiesz. Długośmy na ciebie czekali i Bóg dał, że cię wreszcie mamy].

Galaad wszędzie, gdzie się pojawia, pokonuje siły zła albo kładzie kres cierpieniom czy uciążliwym zwyczajom, przy czym walka, jaką toczy, jest przede wszystkim walką duchową. Mało tego: do zwycięstwa często wystarczy sama jego obecność – de facto zwycięża nie on, ale działająca w nim i przez niego łaska Ducha Świętego, co wielokrotnie zostaje podkreślone w utworze. Niektórzy badacze widzą w tej strategii wykreowania postaci i motywu niedociągnięcie pisarskie, zbytnią schematyzację, skutkującą nudną, bo zbyt wyidealizowaną i oderwaną od życia koncepcją bohatera. Uważna lektura tekstu wykazuje jednak nie płytkość postaci i jej działań, ale płaskość tego rodzaju krytyki. Wyczekiwany rycerz jest równie dynamiczną figurą jak pozostałe, jego przygody skutecznie budują napięcie dramatycznej akcji, a jego osobowość i dokonywane znaki przyciągają współbohaterów – do tego stopnia, że poszukiwanie Graala przeplata się z poszukiwaniem wyczekiwanego rycerza. Postać ta kryje też w sobie bogactwo teologicznych treści.

Jak już wspomniałam, motyw wyczekiwanego rycerza jest ważny dla wymiaru doktrynalnego powieści. Ilustruje dialog literatury z duchowością, odsłaniając swoistą teologię głębi wpisaną w wypowiedzi narratora czy poszczególnych bohaterów utworu. Świat powieściowy otwiera się tym samym na głębsze pokłady korespondencji i znaczeń, dzięki czemu powieść może być postrzegana jako szczególny rodzaj *locus theologicus* – miejsce spotkania literatury z myślą teologiczną swojej epoki¹⁰. Wśród badaczy pojawiają się różne hipotezy dotyczące

¹⁰ Jak przypomina Krzysztof Kranicki, pojęcie „miejsce teologiczne” (*locus theologicus*) „oznacza źródło, z którego teologia czerpie argumenty do przedkładania swojej nauki [...] i odgrywa ważną rolę w procesach konstytutywnych dla poznania teologicznego. Spopularyzowanie tego pojęcia zawdzięczamy hiszpańskiemu przedstawicielowi scholastyki czasów Soboru Trydenckiego Melchiorowi Cano (1509–1560), który w wydanym pośmiertnie dziele *De locis theologicis* (Salamancae 1563) uporządkował *loci* według kryterium powagi stojącego za nimi autorytetu”, K. Kranicki, *Ks. Janusz St. Pasierb jako miejsce teologiczne. Szkic o tomiku „Doświadczenie Ziemi”*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 10 (2011), s. 215, wersja on-line: <http://wsd.kielce.pl/wp-content/uploads/2015/05/nr-10-k.s.t.12a.pdf> (dostęp: 23.05.2022). Zob. też: J. Szymik, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 1994. We współczesnych badaniach teologicznych i literaturoznawczych pojęcie *locus theologicus* wiąże się często z ideą tzw. teologii literackiej.

doktrynalnych inspiracji powieści. Jedni upatrują jej w teologii łaski św. Bernarda z Clairvaux lub w nauczaniu Wilhelma z Saint-Thierry¹¹, inni w szkole Hugona ze Świętego Wiktora¹². Każda z tych hipotez zawiera interesujące argumenty, jednak nacisk położony na działanie Ducha Świętego zdaje się istotnym kluczem do rozważenia kwestii inspiracji. Być może fakt ten odzwierciedla elementy duchowej antropologii Wilhelma z Saint-Thierry, w której wybrzmiewają echa nauki Orygenes, dzielącego chrześcijan na początkujących, postępujących i doskonałych, czyli ludzi duchowych, poddanych działaniu Ducha Świętego¹³. Im bardziej jednak wczytuję się w *Poszukiwanie Świętego Graala*, tym częściej moje myśli biegną ku doktrynie charyzmatycznego pisarza, kaznodziei i mistyka Joachima z Fiore (ok. 1130–1202) i jego wizji historii zbawienia, tak popularnej przecież w okresie, w którym powstała analizowana powieść. Mimo że niektóre punkty jego nauczania zostały potępione¹⁴, wpływ jego tekstów i przepowiadania na współczesną mu epokę i okresy późniejsze był ogromny. W swojej historiozofii zakładał on duchową ewolucję ludzkości od stanu niewolnictwa do stanu pełnej eschatologicznej szczęśliwości na ziemi. Koncepcja ta (wynikająca z syntezy Augustyńskiego dualizmu i nauki trynitarnej¹⁵) wiązała się z podziałem dziejów na trzy epoki, podporządkowane kolejno szczególnemu działaniu każdej z Osób Trójcy Świętej: epokę Boga Ojca (czas Starego Testamentu), epokę Syna i Ewangelii (w której główną rolę odgrywało duchowieństwo) oraz epokę Ducha Świętego i Wiecznej Ewangelii (czas ludzi duchowych, charakteryzujący się rozkwitem Kościoła mniichów i sprawiedliwych). Ta ostatnia epoka miała nastąpić w 1260 roku i trwać do końca świata¹⁶. *Poszukiwanie Świętego Graala* nie odzwierciedla w pełni tak zarysowanej koncepcji historiozoficznej, wydaje się jednak, że uwzględnia pewne jej komponenty: nacisk położony na działanie Ducha Świętego, urzeczywistnienie czasu nastania ludzi duchowych, wydanych na działanie Jego łaski, oraz koniec epoki Syna, wyobrażony symbolicznie przez odebranie ziemi Świętego Graala, kryjącego tajemnice Eucharystii. Takie odczytanie niektórych aspektów powieści domaga się jednak wskazania zasadniczych różnic odnośnie do wizji czasu, który nastaje po zakończeniu epoki Syna: o ile u Joachima z Fiore otwiera to drogę do epoki powszechnej szczęśliwości, o tyle w *Poszukiwaniu Świętego Graala* odejście

¹¹ Zob. na przykład A. Pauphilet, *Études sur la Queste del Saint Graal attribuée à Gautier Map*, Paris 1921; É. Gilson, *La mystique de la grâce dans La Queste del Saint Graal*, „Romania” 51 (1925), n° 203, s. 321–347, wersja on-line: https://www.persee.fr/doc/roma_0035-8029_1925_num_51_203_4241 (dostęp: 22.09.2022); P. Bretel, *Les ermites et les moines dans la littérature française du Moyen Âge*, Paris 1995.

¹² Zob. M. de Combarieu du Grès, *Voir Dieu, ou l'apocalypse du Graal*, w: eadem, *D'aventures en Aventure. 'Semblances' et 'Senefiances' dans le Lancelot en prose*, Aix-en-Provence 2000, s. 453–476.

¹³ Zob. P. Bretel, *Galaad, héros et passeur...*

¹⁴ IV Sobór Laterański (1215) potępił tezy sformułowane w zaginionym *Libellus de essentia Trinitatis contra Lombardum*, za niezgodną z objawieniem uznano także ideę „wiecznej Ewangelii”; sam Joachim z Fiore nie został jednak uznany za heretyka (zob. J. Zbiciak, *Joachim z Fiore*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. A. Szostek et al., Lublin 2000, s. 28–29).

¹⁵ Zob. *ibidem*, s. 28.

¹⁶ Zob. *ibidem*.

Świętego Graala staje się początkiem końca arturiańskiego świata i nastania czasu zamętu.

* * *

Spróbujmy podsumować, zadając klasyczne pytanie: co wnosi motyw wyczekiwanego rycerza do powieści Okrągłego Stołu, tak przecież bogatych w rozliczne motywy? Z pewnością ważny jest dla budowania napięcia dramatycznego tekstu oraz dla wartościowania epizodów i postaci. Zmienia też klimat wydarzeń, wnosząc entuzjazm i nadzieję w zmęczony już oczekiwaniem świat Okrągłego Stołu. Motyw ten ważny jest także dla zrozumienia sensu i przyczyn przygód, które od dawna czekały nie tylko na swe zakończenie, ale i na wyjaśnienie. W jednym z epizodów *Poszukiwania Świętego Graala* stary mnich wyjaśnia Galaadowi, że został posłany, by zwyciężyć w najtrudniejszych przygodach i by można było poznać, dlaczego się działy. Także w *Lancelocie* Chrétiena de Troyes pojawienie się wyczekiwanego rycerza daje sposobność przedstawienia, na czym polegały niektóre zwyczaje, o których wiedzieli uprzednio wszyscy prócz Lancelota i odbiorcy tekstu.

W rzeczonym motywie daje się dostrzec reminiscencje popularnego w średnio-wieczu motywu *Restitutor Orbis*. Wyczekiwany rycerz to architekt wolności tych, do których dociera, odnawiający świat, który odnowy wymaga. Odnowa ta może być różnie pojmowana: jest rzeczą znamioną, że o ile działanie Lancelota nie zaprowadziło nowego porządku, ale zmieniło jedynie status uwięzionych, o tyle pojawienie się Galaada diametralnie zmienia porządek arturiańskiego świata, wnosi bowiem nową ideę rycerstwa i rycerskości (*chevalerie céleste*). Wprowadza ponadto swoisty rozrachunek z arturiańskim światem, któremu – zaraz po śmierci Galaada – zostaje odebrany Święty Graal. Wyczekiwany rycerz, spełniwszy swoją misję, odchodzi, a wraz z nim odchodzi to, co było racją bytu świata Okrągłego Stołu. Daleka jestem od postrzegania tej postaci w kategoriach figury tajemniczego *catechona*¹⁷ przywołanego w 2 Liście św. Pawła do Tesaloniczan, ale zarysowuje się tu jednak pewna analogia: tak jak *catechon* powstrzymuje nadejście czasu apokalipsy, Galaad w pewien sposób powstrzymuje nadejście czasu końca arturiańskiego świata. Kiedy umiera, rozpoczyna się szybka dekonstrukcja tego świata, przebiegająca w klimacie katastroficznych wydarzeń.

I wreszcie – w *Poszukiwaniu Świętego Graala* motyw wyczekiwanego rycerza zdaje się podkreślać ideę nowotestamentowego czasu zbawienia, czasu linearnego,

¹⁷ *Catechon* (gr. τὸ κατέχων – „ten, który powstrzymuje”) to nowotestamentowe pojęcie oznaczające osobę, lub, według niektórych teologów, siłę powstrzymującą nadejście Antychrysta i apokalipsy, co opóźnia paruzję, dzięki czemu wielu potrzebującym dany jest czas na nawrócenie i pokutę. Pojęcie to pojawia się w Biblii tylko raz, we fragmencie 2 Listu św. Pawła do Tesaloniczan (2 Tes 2, 6–8). Odnośnie do jego różnych interpretacji zob. na przykład: R. Skrzypczak, *Między Chrystusem a Antychrystem*, Kraków 2022; J. Kaczewski, *To catechon – ho catechon* (2 Tes 2, 6–7). *Krytyka nowych rozwiązań i własna propozycja*, „Analecta Cracoviensia” 24 (1992), s. 153–170.

otwartego, wybiegającego ku przyszłości, którego symbolem jest strzała, prosta ścieżka albo rzeka, a w niektórych interpretacjach (na przykład Pseudo-Dionizego Areopagity) – spirala, łącząca ideę czasu cyklicznego i linearnego¹⁸. Ta wizja różni się od idei czasu uwidocznionej w Księdze Koheleta, w której czas był czasem zamkniętym, czasem nieustannych powrotów, a jego symbol stanowiło koło¹⁹. Wyczekiwany rycerz przełamuje zamknięty ciąg wydarzeń wyobrażony przez utrwalony zwyczaj (*coutume*), którego nikt poza nim przełamać nie mógł, bo nie był do tego powołany. Jego obecność wprowadza zatem nową perspektywę wydarzeń, w której czas postrzegany jest w pewnym sensie jako poruszający się obraz wieczności²⁰.

Bibliografia

Źródła

Chrétien de Troyes, *Le Chevalier de la charrette ou Le Roman de Lancelot*, éd. Ch. Méla [według rękopisu BN fr. 794], w: Chrétien de Troyes, *Romans, suivis des Chansons, avec en appendice Philomena*, Librairie Générale Française [Paris] 1994, s. 495–704.

La Queste del Saint Graal. Roman du XIII^e siècle, éd. par A. Pauphilet, 2^e éd., Paris 1980 [faksymile wydania z 1923].

Opracowania

Bretel B., *Les ermites et les moines dans la littérature française du Moyen Âge*, Paris 1995.

Bretel P., *Galaad, héros et passeur dans la Queste del Saint Graal*, w: *Figures du passeur*, éd. P. Carmignani, Perpignan 2002, s. 217–231, wersja on-line: <https://books.openedition.org/pupvd/172> (dostęp: 7.11.2022).

Combarieu du Grès M. de, *Voir Dieu, ou l'apocalypse du Graal*, w: M. de Combarieu du Grès, *D'aventures en Aventure. 'Semblances' et 'Senefiances' dans le Lancelot en prose*, Aix-en-Provence 2000, s. 453–476.

Gilson É., *La mystique de la grâce dans La Queste del Saint Graal*, „Romania” 51 (1925), n° 203, s. 321–347, wersja on-line: https://www.persee.fr/doc/roma_0035-8029_1925_num_51_203_4241 (dostęp: 22.09.2022).

¹⁸ Zob. K. Ware, *Królestwo wnętrza*, tłum. W. Misijuk, Lublin 2003, s. 250–251. Pseudo-Dionizy Areopagita postrzegał spiralę jako „najwyższą, najbardziej stosowną dla mocy anielskich postać ruchu” (*ibidem*, s. 251).

¹⁹ Zob. homilia abp. Marka Jędraszewskiego wygłoszona w bazylice św. Jana na Lateranie 23 września 2022 roku, <https://diecezja.pl/aktualnosci/abp-marek-jedraszewski-w-rzymie-jan-pawel-ii-to-mistrz-i-nauczyciel-czasu-otwartego> (dostęp: 26.09.2022).

²⁰ Zob. K. Ware, *Królestwo wnętrza*, s. 255. Autor nawiązuje tu do koncepcji Platona zawartej w *Timajosie* 37d.

- Kaczewski J., *To katechon – ho katechon (2 Tes 2, 6–7). Krytyka nowych rozwiązań i własna propozycja*, „Analecta Cracoviensia” 24 (1992), s. 153–170.
- Kranicki K., *Ks. Janusz St. Pasierb jako miejsce teologiczne. Szkic o tomiku „Doświadczenie Ziemi”*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 10 (2011), s. 215–230, wersja on-line: <http://wsd.kielce.pl/wp-content/uploads/2015/05/nr-10-k.s.t.12a.pdf> (dostęp: 23.05.2022).
- Pauphilet A., *Études sur la Queste del Saint Graal attribuée à Gautier Map*, Paris 1921.
- Skrzypczak R., *Między Chrystusem a Antychrystem*, Kraków 2022.
- Szymik J., *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 1994.
- Ware K., *Królestwo wnętrza*, tłum. W. Misijuk, Lublin 2003.
- Zbiciak J., *Joachim z Fiore*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. A. Szostek et al., Lublin 2000, s. 28–29.

KATARZYNA DYBEŁ

🏠 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków, Poland

✉ katarzyna.dybel[at]uj.edu.pl

🆔 <https://orcid.org/0000-0003-2213-0562>

Katarzyna Dybeł is a Professor of French and Russian literature, specializing in medieval studies, in the Institute of French Studies, Jagiellonian University in Kraków. Her research interests include Old French Arthurian novels, literature as *locus theologicus* and *locus medicinalis*, sapiential literature, late medieval drama, literary works of Karol Wojtyła. Monographs: *Être heureux au Moyen Âge. D'après le roman arthurien en prose du XIII^e siècle* (Louvain, Paris and Dudley (Mass.) 2004), *Samotność w literaturze średniowiecznej Francji (literatura narracyjna XII–XIII wieku)* (Kraków 2009), *Vedere Dio. L'uomo alla ricerca del suo Creatore nella poesia di Karol Wojtyła* (Siena and Città del Vaticano 2010), *Entre la connaissance et l'amour: le regard dans l'univers romanesque de Chrétien de Troyes* (Kraków 2012), *Mistrz i uczeń w starofrancuskiej literaturze powieściowej* (Kraków 2013), *Wątki maryjne we francuskiej twórczości dramatycznej XIV–XV wieku* (Kraków 2019).